

**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOŚCIAŃSKI**

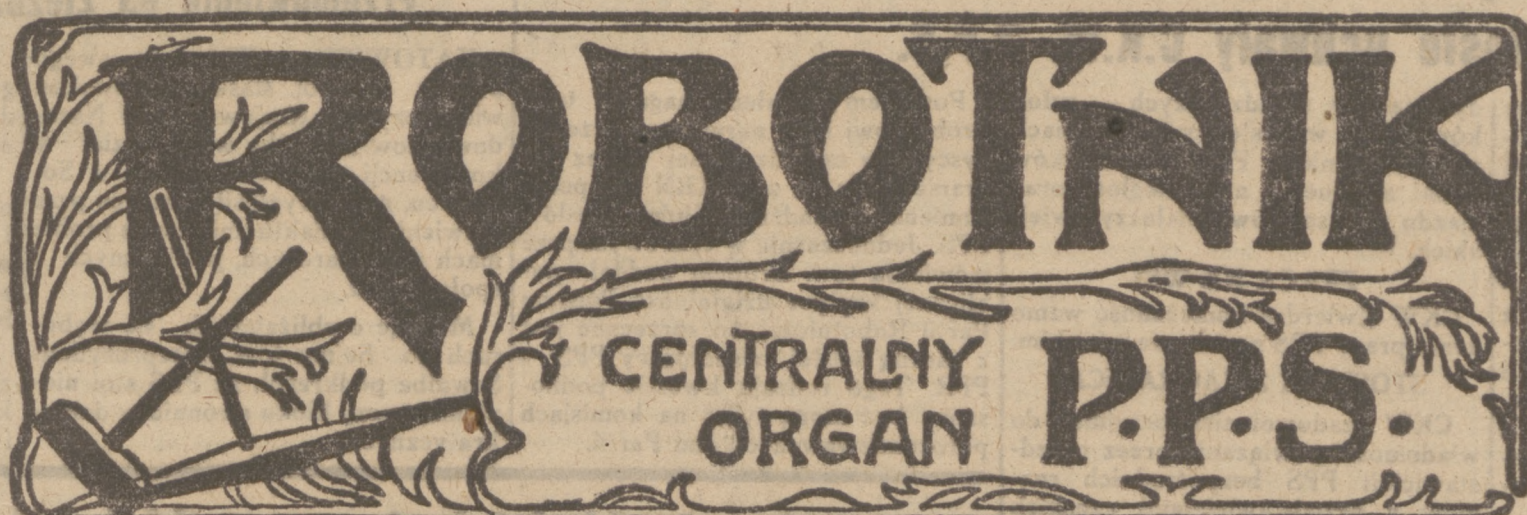
**REDAKCJA**

przyjmuje interesantów  
od godz. 12 do 2 popołudniu

**ADMINISTRACJA**

czynna od godziny 8 do 18

Konto w Banku „Społem”  
Oddz. w Warszawie Nr. 195  
Konto w P. K. O. Nr. 1-980



**PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!**

**Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.**

**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

**Redakcja i Administracja:  
WARSZAWA  
Al. Jerozolimskie 121**

Redaktor naczelny 8.85-01  
Sekretarz redakcji 8.85-02  
Redakcja miejska 8.85-06  
Administracja 8.85-04  
Drukarnia 8.85-05

## Sojusz robotniczo-chłopski

**źródłem siły demokracji**

**Przemówienie tow. Józefa Cyrankiewicza na Kongresie PSL**

Całe przedwzrzesniowe 20 lat to z jednej strony nieustanne wysiłki dużej części działaczy robotniczych i dużej części działaczy chłopskich nad zbudowaniem jedynej siły, jaką mogła demokrację w Polsce i niepodległość Polski budować i jej bronić. Sojusz chłopsko-robotniczy — drugiej strony te przedwzrzesniowe lata, to również nieustanne, wyrafinowane wysiłki endecji i sanacji, aby do tego sojuszu nie dać ucieść, aby między chłopem a robotnikiem wznieść mur nieufności, a nawet nienawiści.

Nauczyliśmy się z tej wspólnej, 20-letniej walki jednego: dla Polskiej Partii Socjalistycznej, dla jej działaczy problemem nieulegania wpływowi dywersyjnej pilsudczyzny było przede wszystkim zerwanie i praktyczne realizowanie sojuszu chłopsko-robotniczego jako podstawy walki o Polskę Ludową, dla Stronnictwa Ludowego problemem w rzeczywistości politycznej w stosunku do chłopskich i robotniczych politycznych i społecznych interesów było zrozumienie, że o realizację postulatów mas chłopskich nie można walczyć w sojuszu z prawicą. Problemem tej uczciwości politycznej wobec mas chłopskich stało się zrozumienie, że jedyną drogą do demokracji w Polsce był sojusz z lewicą.

Sojusz z lewicą jako jedyna droga do władzy, nie dla samej władzy, ale dla urzeczywistnienia Polski Ludowej wraz z całym jej programem społecznym.

Narastało zrozumienie, że jedyny sposób utrwalenia niepodległości, to wydarcie odpowiedzialności za losy narodu z rąk „opatrznościowych” sanacyjnych mężów i równocześnie nie dopuszczenie do władzy tych, których Wincenty Witos nazywał „przełomowymi chłopczkami” i „faszystowskimi smykami”.

Nie zawsze mieliśmy do siebie zaufanie. Wiele czynników składało się na to, aby tego zaufania nie było.

U nas pilsudczyzna, z której sławów powoli oczyszczała się Partia, u was ci wszyscy, którzy do krótkowzrocznych parlamentarnych sojuszków z prawicą dobudowywali ideologię „Chłeno-Piasta”. Po doświadczeniach sanacji, po doświadczeniach września — wobec narastającego niebezpieczeństwa faszyzmu wewnątrz Polski i wobec narastania zagrożenia niepodległości przez faszyzm między narodowy — brały górę w naszych ruchach siły inne, siły, które rozum polityczny chciał uzupelniać doświadczeniami, siły nie szukające natchnienia w cudzych intencjach, tylko w rozumieniu własnych, najistotniejszych, najbardziej instynktowych dążeń do wspólnej walki o wspólne cele. Po doświadczeniach z Hitlerem w Niemczech i Dolfusem w Austrii, nauczyliśmy się z powrotem siłę naszą odnajdywać w nas samych.

Nasze strajki, nasze walki, nasz jednolity front dał nam wówczas taką siłę, że poruszyliśmy tą siłą najzwyklejsze masy, że zahamowaliśmy pochód faszyzmu w Polsce.

Wy pamięćcie swój chłopski strajk w 1937 roku. I my pamięćmy ten wasz strajk, pamięćmy też, że wówczas było wiele czynników i u was i u nas, które nie chciały, aby te dwie potęgi chłopska i robotnicza stały się jedną: chłopsko-robotniczą, ażeby używane były nie tylko do defilady i do walki. Różnych pozorów używały te czynniki. Ale wemy: ci

chłopi, ci przywódcy chłopów, którzy wówczas oglądali te nasze robotnicze strajki solidarnościowe, uczyli się na rzeczywistości, że jest sojusz — i potężny w mieście, w ruchu robotniczym, w socjalizmie, że można się razem i że trzeba iść razem. Nie poszliśmy wówczas dalej. Sądzę, że widzieliście przyczyny równie dokładne u siebie, jak my widzieliśmy je w waszej Partii, ale byłoby wielkim błędem i naciąganiem faktów i objawem wyrafinowanej złości — poprostu kontynuacją złości woli pewnych czynników z tamtych czasów, ażeby wysunąć taką tezę, która niektórym i wówczas była potrzebna, a mianowicie tezę samotności chłopu w jego walce i może także, jak u nas niektórzy, tezę samotności robotnika.

A później w udanej rozpaczy z powodu tej samotności, Kwapiński np. kołt swoją „samotność” w okolicach Zamku, a wasi niektórzy w okolicach „Falangi”, endecji, plebanii i Lanckorony. Mnie się zdaje, że dzisiaj, gdy oba ruchy, a nasz w szczególności przeszły przez oczyszczający proces wojny Hitlera, przez ogień doświadczeń najbardziej namacalnych, krwawych, przez przemiany, które przyniosła historia, musimy sobie pewne rzeczy jasno powiedzieć: może jeszcze nie ma stuprocentowego, pełnego zaufania między nami, może na tle rozbijackiej roboty pewnych czynników nie ma pełnego zaufania części chłopów lub ich niektórych przywódców do ruchu robotniczego.

Nie może trwać robota tych, którzy dziś, gdy koło historii już się obróciło, gdy trudno im dziś robić polityczny sojusz z prawicą, chcieliby zamiast sojuszu chłopsko-robotniczego, jedynej podstawy demokracji i jedynej podstawy niepodległości, tworzyć w Polsce przeciw robotnikom sojusz chłopsko-malkontencki.

Z malkontentem można iść w opozycji, z malkontentami można próbować dojść do władzy, z malkontentami można nawet próbować za cenę ustępstw ideologicznych, wygrywać w sprzyjającej i specjalnie wytworzonej historii zbiorowej, wybory. Jednej rzeczy nie można z nimi zrobić: objąć władzę i rządzić. W Polsce współzawodniczyć można tylko z masami robotniczymi, z partiami robotniczymi.

Robotnik po to walczył z kartelami, z kapitałem eksploatującym, aby nikt jego potu na prywatne zyski nie zamieniał, i aby nikt do tych zysków nie dodawał jeszcze zysków ciążących z rujnowania chłopu nożycami cen.

Po odbudowie, po dzisiejszym trudnym okresie wysiłku owoce będą wspólne. Wspólna musi być odbudowa, bo to jedyna droga, abyśmy nie byli w Europie najubożsi, najbardziej zacofani gospodarczo. Wówczas znaleźlibyśmy się na drodze do przetrwania, do zagrożenia niepodległości. Wspólna musi być polityka zagraniczna, wspólna polityka sojuszu ze Związkiem Radzieckim i z demokratycznymi zachodnimi, wspólna ocena sytuacji, wspólna przede wszystkim ocena zagrożenia niemieckiego i wynikających stąd konsekwencji. Jest to jedyny sposób, abyśmy nie byli piłką w grze o cudze interesy. Wspólna droga to znaczy koalicja, to znaczy wzrastające zaufanie i pogłębiająca się współpraca.

Polska Partia Socjalistyczna w obliczu wszystkich zadań nas czekających, w obliczu wysiłków, które ma-

my przed sobą, w obliczu trudności, w zrozumieniu okresu, w którym żyjemy, w najgłębszym odczuciu prawdziwych interesów mas ludowych, chłopskich i robotniczych — wybieramy drogę jednolitego frontu, jako podstawy siły klasy robotniczej — sojuszu nika chłopów — i drogę koalicji, jako podstawy siły i odbudowy Polski. Wierzymy, że wbrew malkontentowi podejrzanych sojuszników, bankrótów, wbrew naciskom z boku, na tej drodze znajdzie się wraz z nami, w interesie niepodległości, w interesie demokracji.

Zyczymy wam abyście tę drogę na waszym kongresie, jako jedyną mieli przed oczyma, abyście wspólnie z nami tą drogą sojuszu chłopsko-robotniczego kroczyli.

## Przesilenie rządowe we Francji

# Dlaczego ustąpił gen. de Gaulle



czona posiedzenie gabinetu zostało przez de Gaulle'a odwołane.

Gen. de Gaulle przesłał późnym wieczorem na ręce przewodniczącego Zgromadzenia Konstytucyjnego Felixa Gouina pismo, w którym komunikuje, iż rezygnuje ze stanowiska premiera i wycofuje się całkowicie z ostatecznie z życia politycznego.

Kryzys rządowy we Francji powstał na tle ogólnym. Gen. de Gaulle twierdzi, że obecny rząd składający się z przedstawicieli trzech stronnictw jest nie do utrzymania. W związku z tym gen. de Gaulle'a zostanie zwołane nagłe posiedzenie Konstytuacji na dzień 21 lub 22 stycznia br. Komitety wykonawcze wszystkich 3 głównych partii francuskich odbyły nadzwyczajne posiedzenie w celu omówienia wytworzonej sytuacji.

PARYŻ (PAP). W niedzielę wieczór odbyła się godzinna konferencja między sekretarzem generalnym francuskiej partii socjalistycznej Danielem Meyerem a sekretarzem partii komunistycznej ministrem Thorez. W obecności sekretarzy tej partii Ducloux i Marty.

PARYŻ (PAP). Francuskie koła polityczne podjęły w poniedziałek z rana energiczną akcję w związku z ustąpieniem generała de Gaulle. Jeżeli narady, dotyczące utworzenia rządu złożonego z przedstawicieli 3 partii — ruchu republikańsko-ludowego, komunistów i socjalistów — przyniosą pożądane rezultaty, zostaną natychmiast zwołane zebrania wszystkich partii w celu ustalenia składu rządu i jego szefa.

PARYŻ (PAP). Obowiązki szefa rządu na czas kryzysu objął Wincenty Aurjol (socialista), wicepremier rządu generała de Gaulle.

PARYŻ (PAP). Agencja Reutersa donosi, że minister Bidault nie powróci na Ge-

ralne Zgromadzenie ONZ, dopóki francuski kryzys rządowy nie będzie rozwiązany.

**LIST GENERALA DE GAULLE**

PARYŻ (PAP). Agencja „France Presse” podaje tekst listu gen. de Gaulle do przewodniczącego francuskiego Zgromadzenia Konstytucyjnego, Feliksa Gouina:

„Będę bardzo zobowiązany, jeśli podam do wiadomości Zgromadzenia Konstytucyjnego, że zrzekam się sprawowania funkcji premiera tymczasowego rządu Republiki Francuskiej. Od dnia, w którym wzięłam na siebie ciężar kierowania państwem w celu wyzwolenia go, osiągnięcia zwycięstwa i odzyskania suwerenności, uważałem, iż zadanie moje będzie spełnione w chwili, gdy zbierze się Zgromadzenie Konstytucyjne i partie polityczne będą mogły przejąć na siebie odpowiedzialność za losy państwa.

Jeśli zgodziłem się pozostać szefem rządu,

to po 13 listopada 1945 r. zrobiłem to w tym celu, aby zadecydować jednomyślnie wzywaniu Zgromadzenia Konstytucyjnego, które twierdziło, iż jest to koniecznością. Naród francuski ma do rozwiązania jeszcze wiele bardzo trudnych problemów, ale potrzeby codzienne Francuzów są już zabezpieczone. Wzrasta aktywność w dziedzinie gospodarczej. Odczytaliśmy na terenach i stanęliśmy mocną stopą w Indochinach. Francja uknęła walkę wewnętrzną. Niepodległość nasza jest mocno utwierdzona. Stojmy nad Renem. Kroczymy w pierwszym szeregu międzynarodowej organizacji świata.

W Paryżu zbierze się pierwsza konferencja pokojowa.

Opuściwszy stanowisko, pragnę wyrazić życzenie, aby nowy rząd dokonał pracy rozpoczętej przez gabinet, któremu miałem honor przewodniczyć.”

## Komisja Kontroli nad energia atomowa

LONDYN PAP. 21 bm. obradowały trzy komisje: komisja dla spraw politycznych i bezpieczeństwa, komisja powiernicza i komisja społeczno-gospodarcza.

Komisja dla spraw politycznych i bezpieczeństwa zaaprobowala wniosek 3 mocarstw: USA, ZSRR i W. Brytanii w sprawie komisji kontroli nad energia atomowa. Minister Bevin powiedział, że w ciągu 16 dni delegacje miały dość czasu, aby się naradzić nad zajęciem stanowiska. Odroczenie sprawy robiłoby wrażenie, że delegacje nie traktują poważnie swych obowiązków. Delegat Z. SRR. i delegat USA, sen. Connally poparli stanowisko Bevin'a. Przemawiał jeszcze przewodniczący komisji, Manuillski mówiąc, że delegacje mogą poruszyć te sprawy w ogólnej debacie na posiedzeniu Generalnego Zgromadzenia. Zebrani uchwalili powołanie komisji kontroli nad energia atomowa 46 głosami bez sprzeciwu.

Odbyło się również pierwsze posiedzenie komisji dla spraw społeczno-kulturalnych. Poślanowiono jednomyślnie utworzyć komisję praw człowieka. Zadaniem komisji będzie opieka nad mniejszościami narodowymi i zapobieżenie jakimkolwiek prześladowaniom z powodu przynależności rasowej, płci, języka lub też wyznania.

Obrazy trwają już 10 dni i zapewne potrwać jeszcze tydzień.

## Rząd Jedności Narodowej tworzy się w Chinach

LONDYN. — Po zakończeniu wojny domowej w Chinach i wstrzymaniu działań wojennych między Poludniem a Północą, w Czongkingu siedzibie centralnego rządu chińskiego, zebrali się między innymi rada polityczna. Zadaniem jej jest utworzenie gabinetu Jedności Narodowej, w skład którego wejść mają zarówno

przedstawiciele rządu Czang-Kaj Szeka, jak i północno-chińskiego rządu komunistycznego. Drugim tematem obrad rady międzypartyjnej jest sprawa zjednoczenia chińskich sił zbrojnych w jedną całość.

Obrazy trwają już 10 dni i zapewne potrwać jeszcze tydzień.

# Na straży linii politycznej Partii

Doniosłe uchwały C.K.W. P.P.S.

Centralny Komitet Wykonawczy P. P. S. na odbytym przed kilkoma dniami posiedzeniu powziął szereg uchwał doniosłego znaczenia.

**SPRAWOZDANIE Z IX SESJI KRN**  
Przyjmując do wiadomości sprawozdanie sekretarza generalnego, jako przewodniczącego klubu PPS z przebiegu sesji KRN — CKW poleca, zarówno członkom CKW, jak i innym aktywistom centralnym, zapoznanie całości organizacji PPS z wynikami obrad IX sesji KRN, zwłaszcza w odniesieniu do ustawy o unarodowieniu produkcji.

**CZUJNOŚĆ PARTYJNA**  
CKW stwierdza ponownie konieczność zwiększenia czujności nad utrzymaniem linii partyjnej. Czujność ta powinna się wyrazić przede wszystkim w kontroli nad zachowaniem się tych towarzyszy, którzy ostatnio wstąpili i wstępują do partii.

**NARADA GOSPODARCZA PPS i PPR**

CKW aprobuje postanowienia Komisji Politycznej co do zwolnienia w styczniu wspólnej narady gospodarczej centralnych aktywistów ekonomicznych PPS i PPR.

**NARADY ORGANIZACYJNE**  
CKW aprobuje zwolnienie w miesiącu styczniu ogólnokrajowej nara-

dy działaczy spółdzielczych — członków PPS i w następnych terminach zjazdu członków PPS, uczestników walki zbrojnej o niepodległość oraz zjazdu pepesowców działaczy większych.

## PRACA NA WSI

CKW stwierdza konieczność wzmożenia pracy PPS na terenie wiejskim.

## STOSUNKI Z ZAGRANICĄ

CKW z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości nawiązanie przez przedstawicieli PPS bezpośrednich rozmów z przedstawicielami czeskich socjal-demokratów w sprawach spornych pomiędzy tymi krajami.

CKW z radością wita przedstawicieli Partii Pracy, przybywających do Polski w grupie parlamentarzystów brytyjskich i sądzi, że bezpośrednio zetknięcie się reprezentantów polskich socjalistów z socjalistami angielskimi, pozwoli rządowi Partii Pracy na pomyślane rozwiązanie postulatów polskich.

## NAGANA

Wreszcie CKW postanowił udzielić nagany tow. dr. Bolesławowi Drobnerowi w związku z jego wystąpieniem na sesji KRN — z ogłoszeniem tego postanowienia w prasie partyjnej.

Powodem udzielenia nagany tow. Drobnerowi było naruszenie przezeń dyscypliny organizacyjnej przez zabranie głosu na sesji KRN bez porozumienia z władzami Klubu Posłów PPS. Jednocześnie w tym swym przemówieniu tow. Drobner poddał publicznej krytyce działalność Polskiej Partii Robotniczej, co sprzeczne jest z zasadą ścisłej współpracy PPS i PPR. Tego rodzaju kwestie podnoszone być mogą tylko na komisjach porozumiewawczych obu Partii.

## O jedność działania wszystkich sił demokracji

# Komisja Centr. Zw. Zaw. do Kongresu PSL

Obradujący w Warszawie członkowie Wydziału Wykonawczego Komisji Centralnej Związków Zawodowych, prezesi i generalni sekretarze Zarządów Głównych wszystkich central zrzeszonych w Komisji Centralnej Związków Zawodowych oraz przedstawiciele świata pracy zasyłają obradującemu w tym samym czasie w Warszawie Zjazdowi PSL życzenia jak najowocniejszego obradu i jak najlepszych wyników.

Wyrażają nadzieję, że Polskie Stronnictwo Ludowe w zespole Bloku Demokratycznego Stronnictw wchodzących w skład Rządu Jedności Narodowej przyjmie i obowiązkami i równą odpowiedzialnością za dalsze prace nad utrwaleniem niepodległości i suwerenności naszego Państwa, za demokratyczną Jego treść i za

konsekwentną realizację programowych wskazań Lipcowego Manifestu PKWN.

Polepienie reakcji przez PSL oraz uaktywnienie się na odcinku walki z nią, winno również znaleźć wyraz w uchwałach Zjazdu PSL.

Przedstawiciele świata pracy, jako reprezentanci ponad miliona robotników i pracujących w eliteni apelują do Zjazdu PSL, ażeby w uchwałach przyjął rezolucję Kongresu Związków Zawodowych, wzywającą wieś polską do wypełnienia obowiąz-

Następnie mówca wskazał na ogrom prac, jakich musimy dokonać w dziedzinie zagospodarowania ziem odzyskanych.

Aby te zadania wykonać, potrzebna jest świadoma, zjednoczona wola i tych, którzy pracują w fabryce i warszacie, i tych, którzy uprawiają ziemię, i tych, którzy pracują przy biurku.

Dla wykucia tej świadomości, dla zrealizowania jej w codziennej pracy konieczny jest wspólny wysiłek PPS i PPR.

## Przyczyny dymisji de Gaulle'a

LONDYN (PAP). Omawiając kryzys rządowy we Francji, sprawozdawca dyplomatyczny agencji Reutersa podkreśla, że poniesienie generała de Gaulle'a, zmierzające do wycofania się z życia politycznego oraz ustąpienie jego ze stanowiska szefa rządu zaskoczyło całą Francję. W kręgach zbliżonych do generała de Gaulle'a twierdzą, że powziął on decyzję wycofania się z życia politycznego, ponieważ w ostatnich kilku miesiącach doszedł do przekonania, iż współpraca rządu ze Zgromadzeniem Konstytucyjnym nie może się ułożyć pomyślnie. Ten powód został wysunięty przez generała de Gaulle'a w jego liście, zawiadomijającym o rezygnacji, skierowanym do przewodniczącego Zgromadzenia.

Obserwatorzy polityczni uważają, że doświadczenie Trzeciej Republiki przekonało generała de Gaulle'a, iż konieczna jest reforma wzmacniająca władzę wykonawczą i wytyczającą bardziej określone, niż dotychczas, granice pomiędzy władzą ustawodawczą a wykonawczą. Ponieważ projekt konstytucji opracowany przez komisję konstytucyjną, przewiduje postanowienia odwrotne, gen. de Gaulle wolął ustąpić.

Ponuje ogólne zainteresowanie co do tego, kto zostanie szefem nowego rządu. Wydaje się prawdopodobnym, że komunistyczny kandydat Thoreza jako przywódca największej partii w Zgromadzeniu. Panuje przypuszczenie, że Thorez zwróci się do rep. "kanów ludowych i do socjalistów z propozycją utworzenia rządu 3-partijnego z nim jako szefem.

## NIEBEZPIECZNE DZIEDZICTWO

W specjalnym wydaniu „Populaire” publikuje artykuł Leona Buma, poświęcony ustąpieniu de Gaulle'a. W artykule tym przywódca partii socjalistycznej pisze

## Brytyjczy parlamentarzyści powrócili do Londynu

LONDYN (PAP). Po 2-tygodniowym pobycie w Polsce brytyjska delegacja parlamentarna powróciła do Londynu i wkrótce przedłoży Izbie Gmin sprawozdanie ze swego pobytu w Polsce.

## Komandor Adam Mohuczy

szefem sztabu głównego Marynarki Wojennej

Rozkazem Naczelnego Dowódcy WP. mianowany został na stanowisko Szefa Sztabu Głównego Marynarki Wojennej komandor dypl. Adam Mohuczy.

Wobec chwilowego nieobsadzenia

ma. in.: „Decyzja tak nagła i niespodziewana nie może nie wywołać zdumienia. Jedno jest tylko pewne, że jest to decyzja nieodwołalna. Poznamy motywy postępowania generała de Gaulle'a, skoro treść listu napisanego przez niego do przewodniczącego Zgromadzenia Feliksa Gouna zostanie opublikowana. Jest rzeczą konieczną, aby Zgromadzenie Konstytucyjne wyznaczyło człowieka, który podejmie się tego niebezpiecznego dziedzictwa”. Poza tym Leon Buma wyraża przekonanie, że należy utworzyć rząd złożony z przedstawicieli wszystkich 3 partii.

— W południowej Grecji wybuchły walki i wprowadzono stan wojenny. W Atenach doszło również do starć ulicznych.

## Francja potępią hiszpańską politykę Bevina

„Jeżeli przyjaciel myli się

nie należy iść w jego ślady...”

PARYŻ. — Emile Bure pisze w „Ordre”: „Generał Franco znajduje poparcie zwłaszcza w Anglii, ale i Ameryka niewiele wzbudza w nim trosk. Stanowisko Bevina nie da się obronić. Pod powłoką idealizmu, którym się zastania, nie da się ukryć realizm w najgorszym znaczeniu tego słowa. Oślania on generała Franco, ponieważ przemysłowcy brytyjscy mają wielkie przedsiębiorstwa w Hiszpanii i Caudillo im odpowiada.

Izba, pisze Bure, ostrzega ministra Bidault przed Bevinem i słusznie. Jeżeli przyjaciel myli się, nie należy iść w jego ślady, a trzeba wyprowadzić go z błędu, zwłaszcza, gdy istnieje obawa, że wspólnie będzie się pokutować za błąd.”

NOWY JORK (PAP). Premier hiszpańskiego rządu emigracyjnego Giral oświadczył podczas bankietu wydanego na jego cześć w Nowym Jorku, że wielkie mocarstwa demokratyczne mogą przyczynić się do obalenia generała Franco przez zerwanie

stosunków dyplomatycznych z rządem hiszpańskim w Madrycie. Neród hiszpański nie żąda interwencji zbrojnej i sam przystąpi do akcji, jeżeli uzyska czynną pomoc mocarstw demokratycznych, a nie tylko głoślowe zapewnienia o przyjaźni.

## KRONIKA POLITYCZNA

Dyrektor Departamentu Politycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych minister pełnomocny Józef Olaszewski przyjął w dniu wczorajszym Ambasadora Wielkiej Brytanii Cawendish Bericka.

## Gen. Prchala — czeski Anders

PRAGA (PAP). Czechosłowacki minister informacji Kopecky oświadczył, iż rząd Czechosłowacji zwrócił się do W. Brytanii z żądaniem wydania generała Prchali, oskarżonego o działalność konspiracyjną przeciwko rządowi czechosłowackiemu. W zeszłym tygodniu policja aresztowała kilku agentów generała Prchali, działających na terenie Czechosłowacji.

## Helena Schwerzel aresztowana

LONDYN (PAP). Policja niemiecka aresztowała znaną lotniczkę Helenę Schwerzel, oskarżoną o zadenuncjowanie burmistrza Lipska dra Goerdelera o udział w spisku przeciwko Hitlerowi w lipcu 1944 r. Schwerzel stanie wkrótce przed francuskim sądem wojennym.

## Drugi transport żołnierzy polskich z Anglii

Dnia 15 stycznia odpłynął z Anglii statek „Banfora”, wiozący na swym pokładzie drugi transport żołnierzy polskich z Anglii do Polski. Na pokładzie znajduje się 2.000 żołnierzy.

## Tow. wiceprezydent Szwalbe o bloku wyborczym

Przemówienie na Zjeździe PPS w Sosnowcu

KATOWICE. — W czasie swego pobytu w woj. śląsko-dąbrowskim wiceprezydent Krajowej Rady Narodowej tow. Szwalbe wziął udział w konferencji aktywistów PPS w Sosnowcu, gdzie wygłosił obszernie przemówienie o najaktualniejszych problemach gospodarczych, politycznych i społecznych.

Mówiąc o zbliżających się wyborach do Sejmu tow. wiceprezydent Szwalbe podkreślił, że PPS stoi niezłomnie przy bloku stronnictw demokratycznych.

Następnie mówca wskazał na ogrom prac, jakich musimy dokonać w dziedzinie zagospodarowania ziem odzyskanych.

Aby te zadania wykonać, potrzebna jest świadoma, zjednoczona wola i tych, którzy pracują w fabryce i warszacie, i tych, którzy uprawiają ziemię, i tych, którzy pracują przy biurku.

Dla wykucia tej świadomości, dla zrealizowania jej w codziennej pracy konieczny jest wspólny wysiłek PPS i PPR.

## W najbliższych dniach ogłoszona zostanie

## Pożyczka odbudowy kraju

W tych dniach ogłoszony zostanie w Dzienniku Ustaw dekret o Pożyczce Odbudowy Kraju, który ostatnio uchwalila Rada Ministrów.

Pożyczka będzie premiowa i będzie zapewniała posiadaczom znaczne ko-

ryzyci w postaci licznych premii losowanych dwa razy do roku. Dwudziestoletni termin spłaty sławia pożyczkę w rzędzie średnioterminowych.

## Spis ludności palącą koniecznością państwową

Na podstawie uchwały Rady Ministrów, dnia 14 lutego b. r. odbędzie się sumaryczny spis ludności. Będzie to spis skrócony pod każdym względem. Zamast poczecz. gó-nych osób, rejestrować się będzie od razu ogólna liczba mieszkańców w dużym mieście, a na wsi nawet w całym domu.

W obecnej chwili spisu obszernego przeprowadzić nie można. Nie pozwalają na to warunki ogólnoo-organizacyjne w państwie, a przede wszystkim szczupłość i przeciętność administracji publicznej, na którą pada właśnie ciężar organizowania spisu w te-

renie. Z drugiej strony stosunki ludnościowe w kraju są dalekie jeszcze od ustabilizowania. Repatriacja, ewakuacja Niemców, ruch osadniczo-przemieszczający się w pełnym toku. Potrzeba dokładnych informacji o zaludnieniu kraju jest tak paląca, że domaga się niezwłocznego zaospokowania, gdy tymczasem opracowanie wyników obszernego spisu, musiałoby trwać czas dłuższy.

Główny Urząd Statystyczny opracuje wyniki w krótkim terminie około 5 c.n. y. godni od chwili otrzymania z terenów materiału spisowego.

## Przegląd prasy

### BLOK WYBORCZY

W ostatnim z cyklu artykułów o wyborach, red. Jerzy Borejsza, pisze w „Rzeczpospolitej”:

Walka wyborcza, wtedy, gdy jest niejako konkurująca ze sobą listy ma swoją logikę. Rozpala namiętności. Oddala stronnictwa od siebie. Podkreśla różnice. Szczególnie miałyby to miejsce w Polsce, gdzie prócz rzeczywistych, istotnych różnic między partiami nawarstwiło się od lat, wskutek działalności agencji sanacyjnych i endekich, wiele uwodzonych, nęskotnych — powiedzielibyśmy — zaśnionych i prowincjonalnych — żaiów i pretensji. W tej sytuacji stronnictwo, które porwie się na samodzielną listę, faktycznie podwaja, zachwycę i w końcu rozłupie koalicję rządową. Koalicję, która ustaje przełamane narowy różnych środowisk w kraju narosłych podczas okupacji i różnych środowisk emigracyjnych.

Blok wyborczy w konkretnej sytuacji naszego kraju jest rozumnym kompromisem stronnictw, wynika z interesów tych stronnictw, tronie bowiem atmosfery nieufności i arojonnych pretensji, będzie kompromisem, który pozwoli oczyścić ich własne szeregi od elementów nie- twórczych, wrogich i reakcyjnych.

Niewątpliwie blok wyborczy wywoła rozczarowanie w pewnych kręgach podstarzałych akademików, którym śni się rozbiłanie głów pałkami i pewnych restauratorów, którzy zapewne dla codziennego kontaktu z wsią sympatyzują z pewnym odłamem ruchu ludowego, a nad wszystko z tych, co czekają na katastrofę i gwałtowną przemianę. Niewątpliwie, blok wyborczy będzie rozczarowaniem i dla tych, którzy chętnieby w kampanii wyborczej dać upust nagromadzonej żółci i swoim zawieszonym nadziejom.

### WIELKA

### TRANSAKCJA KUPIECKA

Pod takim tytułem „Gazeta Ludowa” w rzeczowym artykule omawia polsko-radziecką umowę handlową,

dochodząc do następujących wniosków:

Bynajmniej nie chcę dowodzić, że umowa handlowa polsko-radziecka jest dla nas jakimś fenomenalnym dobrym interesem czy wprost dobrodziejstwem. Jest dobra, korzystna. Zdrowy egoizm powołuje, że wolałbym, aby była dla nas korzystniejsza. Jeśli tak, trzeba niezwłocznie przystąpić do negocjacji, nie przetrzymać równowagi stronnictw, prawo uczynienia umowy najbardziej korzystną dla nich. Targowaliśmy się i umowa jest wynikiem targu. Pamiętam, że ten odbył się wiosną, gdy sytuacja kraju była znacznie trudniejsza, niż dzisiaj, potrzeba towarów importowanych znacznie dotkliwiejsza — a Związek Radziecki był jedynym dla nas praktycznie osiągalnym dostawcą. Byliśmy w sytuacji poniekąd przymusowej i przypuszczam, że, nadużywając owej pomyślności, a siebie koniunktury, partner radziecki mógłby uzyskać od nas więcej korzyści, niż osiągnął, samym naciskiem gospodarczym, bez momentów politycznych. Człowiek głodny da za kromkę chleba więcej, niż parę dni potem za bochenek. Uczciwie mówiąc, przy zawieraniu umowy nie popełniono nadużyć a naszej przymusowej sytuacji. Transakcja była obustronnie korzystna i zachęca ona do zawierania dalszych transakcji w przyszłości.

## Wydanie dzieł Stalina

MOSKWA PAP. Centralny komitet partii komunistycznej Związku Radzieckiego postanowił wydać dzieła Stalina. Wydawnictwo to obejmie dzieła Stalina, które ukazały się pomiędzy 1901 a 1946 rokiem i zawierać będzie 16 tomów. Tomy będą się kolejno ukazywały w roku 1946, 1947 i 1948.

Przedmowę do pierwszego tomu napisał au'tor. Dzieła Stalina ukazały się w nakładzie 500 tysięcy egzemplarzy.

## Gdzie jest Peron?

Argentyna w przededniu poważnych wydarzeń

BUENOS AIRES. Ogłoszenie kandydatury Perona (przewódca faszystów argentyńskich) na stanowisko prezydenta republiki, jakie miało być dokonane początkowo w piątek, następnie w sobotę, znów zostało odroczone. Manewry te wywołują liczne komentarze.

Krązą pogłoski, że w łonie partii

robotniczej, utworzonej przez Perona i wśród oficerów popierających jego kandydaturę, doszło do poważnych starć. Wojskowi pod wrażeniem ostatnich wypadków odbyli tajne narady. Według krążących pogłosek, Peron ukrywa się od dwóch dni. W krótkim czasie należy oczekiwać ważnych wydarzeń.

# Za zamkniętymi drzwiami „Romy“

## Z tajników obrad Kongresu P. S. L.



Wobec nie dostarczenia ani przez agencję urzędową PAP, in też bezpośrednio przez biuro prasowe kongresu PSL komunikatu o przebiegu drugiego dnia obrad oraz popołudniowych obrad pierwszego dnia kongresu, dopiero dziś z „Gazety Ludowej” — „Pisma codziennego dla wszystkich”, przeciw wydawanego przez NKW PSL, a więc jakby miarodajnego, dowiadujemy się niektórych szczegółów.

W podanej przez „Gazetę Ludową” części referatu ob. Mikołajczyka, charakteryzuje on akcję ruchu ludowego w okresie sanacyjnym, w szeregu miejsc, w ostry sposób formułując swą opinię nie tylko o nieprzyjaciółach z sanacji. W dłuższą wdaje się polemikę z artykułem analizującym stanowisko wice-premiera Mikołajczyka za jego czasów londyńskich i po przyjeździe do Polski — zamieszczonym na szpaltach „Przeglądu Socjalistycznego”, a częściowo i „Robotnika”. Zgola dmożąc gicnie żąda od autora:

„Ale nie mają racji ci, którzy dziś pod szumnym tytułem „Mikołajczyk” w jednym z pism tutejszych starają się analizować sytuację. Jeżeli się uczę wi, to nieci napiszą w tym samym artykule, kto to był zwolennikiem wprowadzenia Sołkowskiego na Nacz. Wodza, a kto to do ostatecznej chwili nie pozwalał, żeby bądź to bądź ta kolosalna przeszkoda w porozumieniu polsko-sowieckim mogła być usunięta na nasze żądanie, jak się wcześniej”.  
A! — pisaliśmy nie raz i nie dzie się. I w tych samych artykułach, w których „było” o ob. Mikołajczyku i w wielu innych. Rozumiemy, że wiele z tego mogło do Londynu nie dojść. Również długo rozprawia się ob. Mikołajczyk z zarzuć o czynionym organizacjom podziemnym, stojącym w dyspozycji rządu londyńskiego, że stosowały taktykę stania z bronią u nogi i sam sobie — naszym zdaniem — zaprzecza, przyznając od razu jako pierwsze akcje prowadzone przez oddziały najmniej zależne lub niezależne od londyńskiej komendy.

Ciekawe są wywnioski w sprawie granicy zachodniej, a zwłaszcza cytaty z pism emigracyjnych, polemizujące ze stanowiskiem Arciszewskiego w sprawie granicy zachodniej. Było to interesujące. Lecz nas o tyle nie przekonują, że w okresie tych sporów sprawa decydowała się w kraju na miejscu rękami polskiego robotnika i chłopca, przybranego do rumbów lub nie, w młot czy karabin uzbrojonego.

Szerzej omówimy referat, mając w ręku jego tekst pełny. Ciągłe, wedle „Gazety Ludowej”, w drugim dniu zjazdu obradowali komisje kongresowe aż do przerwy obiadowej.

Około godziny 3-jej wiekła sala „Romy” była już doszczętnie zapelniona. Pomieściło się na niej 1158 delegatów uprawnionych do głosowania.

W masie ludzkiej przeważała charakterystyczne postacie chłopów, pomniejszych z inteligencją, a zwłaszcza z licznym bardzo nauczycielstwem. Jest również gromada księży. Barwne stroje ludowe widać stosunkowo rzadko. Spelniają one niejako rolę reprezentacyjną dookoła podium.

Dobrze, że już „charakterystyczne postacie chłopów” nie spelniają tylko „rolę reprezentacyjną” dookoła podium. Czytamy w „Gazecie Ludowej” o entuzjzmie, z którym przyjmowano przemówienie min. Wycecha, a dalej wniosek pos. Bogusławskiego o reformie administracji.

„I ograniczenia zbyt wielkiej ilości ministerstw. Na pierwszym miejscu określili jako zbędne, zdaniem komisji, ministerstwo Bezpieczeństwa.

Wywołało to na sali długotrwałą i burzliwą demonstrację, która zakończyła się odśpiewaniem hymnu: „Gdy naród do boju”. Z zadowoleniem słuchano też

wniosku o skasowanie ministerstwa Informacji i Propagandy.”

**Jak pisze „Gazeta Ludowa”**  
Przewodniczący Kongresu min. Kiernik nie był zadowolony z tej żywej manifestacji. Stwierdził on, że zniechęcenie ministerstwa Bezpieczeństwa nie jest sprawą łatwą, ani prostą i wzywał zebranych do zachowania spokoju i niezakłócania powagi obrad.

Nie dziwimy się ani żądaniu, ani też niezadowoleniu przewodniczącego ob. Kiernika. Skasowanie Ministerstwa Bezpieczeństwa oddałoby władzę wewnętrzną i jej aparat policyjno-wykonawczy bez reszty w ręce min. spraw wewnętrznych, którym jest, jak wiadomo, obecnie ludowiec z PSL. I to była być może istota żądań. Z kolei urząd ten sprawuje właśnie ob. Kiernik i z doświadczenia wie, jak bardzo jest trudne i narażające kierowanie nim, bo miał na ten temat różne... kłopoty. I to — być może — istota niezadowolenia. Na tomiast kiedy padły mocne słowa, żądające pełnej wolności politycznej, teraz „min. Kiernik (ciągłe wedle „Gazety Ludowej”), poparł swym autorytetem program ideologiczny, określając go, jako jedyny program całego narodu polskiego. Ponieważ po owych „mocnych słowach” na temat wyborów śpiewano „Rotę” dla jakiejś równowagi w ilustracji muzycznej, „min. Kiernik wzywał zebranych, aby dla uczczenia tego programu odśpiewali hymn narodowy”.  
I tak śpiewając i pokrzykując od czasu do czasu

obradowano jeszcze długo w nastroju pełnym zrozumienia dla słowa płynącego z mównicy. Ile razy mowa była o tym, co ważne są z wolnością obywatelską i prawdziwym interesem narodu, zebrani manifestowali swoją solidarność hauczącymi oklaskami.”

Znalazł się w toku tych obrad i referat o klubie poselskim PSL, który walczy i przeciwstawia się.

„Przedstawiciele PSL w komisjach K. R. N. biorą żywy udział walcząc z objawami, godzącymi w interesy chłopca i przeciwstawiając się próbom majoryzowania przez partie robotnicze. Walka ta skierowana była przeciw jednostronnej, nieuwzględniającej interesów wsi polityce.”

Mój Boże! A myśmy w Lublinie na samym początku zrobili reformę rolną. I okazuje się, że to chyba tylko po to, by brygady robotnicze się spacerowały przy mierzeniu ziem. (d)

Hiszpański fuchrer — gen. Franco, mając móż na gardle, zdecydowany jest na restrykcję monarchii, pod warunkiem, oczywiście, że królewski prezydent — don Juan będzie tylko dekoracyjną fikcją, zaś on, Franco, pozostanie istotnie u steru władzy. Szukając dla tych planów poparcia w Watykanie, Franco wystąpił w charakterze pośrednika jezuita, o. Erre, który ma urobić grunt i uzyskać zyczliwość papieża dla chryrnych kombinacji hiszpańskiego dyktatora.

Tymczasem, nadchodzi wiadomość ze Skutari w Albanii, że wykryto tam terrorystyczną organizację faszystowską, na której czele stali dwaj jezuita — oo. Danieli i Faustii. Obaj są Włochami z pochodzenia i zajmowali w zgromadzeniu zakonnym wysokie stanowiska.

Jednocześnie, w Mediolanie aresztowano szereg członków faszystowskiej organizacji podziemnej, której

Sąd skazał Walkowiaka na karę śmierci, zaś Cieślę Herberta, że względu na młodość wiek, na 5 lat więzienia.

**8 LAT WIEZIENIA ZA DENUNCJACJĘ**

Specjalny Sąd Karny w Katowicach rozpatrywał na sesji wyjazdowej w Sosnowcu sprawę wojskadeuscha 3-jej kategorii 37-letniego Mieczysława Piliarskiego, oskarżonego o „denuncjowanie Polaków” władzom niemieckim. W wyniku rozprawy Sąd skazał donosiciela na 8 lat więzienia.

**BANDYCI PRZED SĄDEM DORAŻNYM**

Milicja Obywatelska w Szczecinie zlikwidowała szajkę niebezpiecznych bandytów, składającą się z 5 osób.

Bandyci staną wkrótce przed Sądem Dorażnym.

**PREZYDENT NIE SKORZYSTAŁ Z PRAWA ŁASKI**

Prezydent KRN ob. Bierut nie skorzystał z prawa łaski w stosunku do skazanego przez Specjalny Sąd Karny w Katowicach na karę śmierci Józefa Straszysła, rolnika z Rudzka, który brał udział w mordzie na Polaków w czasie okupacji. M. in. Straszysło oddał w ręce Gestapo w Kryżach rodzinę Kaczorów, składającą się z 4-ech osób, które zginęły w katowni oświęcimskiej.

Prezydent nie skorzystał również z prawa łaski w stosunku do zbrodniarza Stanisława P. wóworczyka z Rokietnicy, skazanego na śmierć za udział w obławach niemieckich i zabójstwach dokonywanych na Polakach. Piwowarczyk dopomógł Niemcom do zabójstwa 7 osób w Grabowie, a nadto w obławie przyczynił się do zamordowania 6 cywilnych Polaków i 5 partyzantów.

Tak samo Prezydent nie ulaskawił Antoniego Pola, skazanego na śmierć za dekonspirację w Koziegłowach 8-miu Polaków, którzy zginęli następnie w obozach koncentracyjnych.

**AKCJA POMOCY ŻIMOWEJ NA ŚLĄSKU**

Rozpoczęta od listopada akcja pomocy zimowej dla najbardziej potrzebujących na terenie woj. śląsko-dąbrowskiego jest bez przerwy kontynuowana. Ostatnio zostały rozdane wg. rozdzielnika do kuchni ludowych następujące artykuły: 50 t. kaszy, 20 ton zup amerykańskich, 30 t. marchwi, oraz rozprawdany jest węgiel w ilości 1.000 t. Nadto przesłano w teren 5 wagonów odzieży i obuwia z UNRRA. W akcji tej Ministerstwo Opieki Społecznej zapowiedziało dla Śląska subwencję na styczeń w wysokości pół miliona zł, na wzmożenie działalności kuchni, z których korzysta obecnie ponad 60 tys. osób.

# Tow. Józef Cyrankiewicz na Zjeździe PPS w Katowicach

W dniu 20 stycznia w Katowicach odbył się drugi wojewódzki sprawozdawczy zjazd Polskiej Partii Socjalistycznej okręgu śląsko-dąbrowskiego. Obrady zjazdu zajął przewodniczący WKR PPS, wicewojewoda śląsko-dąbrowski tow. inż. Salcewicz, witając przybyłych przedstawicieli CKW w osobach: generalnego sekretarza CKW PPS tow. Cyrankiewicza, tow. Obraczki, oraz przedstawiciela PPR tow. Baryły, delegatów Związków i organizacji.

Następnie obszerny referat o aktualnych zagadnieniach politycznych, wygłosił generalny sekretarz CKW PPS tow. Cyrankiewicz, podkreślając m. in., że w polityce zagranicznej opierać się winniśmy i opierać się będziemy na sojuszu ze Związkiem Radzieckim, jako równi z równymi i

wolni z wolnymi. Niebezpieczeństwo niemieckie nie przestało dla nas istnieć i pod tym względem wszyscy Polacy muszą prowadzić solidarną akcję. Nawiązując do naszych wewnętrznych stosunków politycznych, mówca podkreślił, że PPS stoi na gruncie współpracy z PPR, jako partią światła pracy.

Sekretarz Wojewódzkiego Komitetu PPS tow. Olesiński, przedstawił zebranym delegatom dotychczasowe osiągnięcia Partii na terenie śląsko-dąbrowskim.

W obszernej dyskusji, trwającej kilka godzin, poruszono szereg zagadnień, a m. in. kwestie współpracy na miejscu z organizacjami PPR, zagadnienia repatriacji, weryfikacji, wysiedlenia Niemców i zagadnienia organizacyjne.

# Ofensywa mnichów

przewodził jezuita — o. Blondino. Znalezione przytem dużą ilość broni i usłono związki, łączące tę organizację z osobą b. sekretarza partii faszystowskiej — Sorza.

Jak wynika z tych paru charakterystycznych przykładów, o. jezuita prowadzą w różnych krajach, ożywioną działalność polityczną o całym wyraźnym kierunku i w ściśle określonych celach. Zdarza się to zresztą nie po raz pierwszy w historii tego zakonu.

Jego założycielem był Hiszpan — Ignacy Loyola, który zaprzagnął stworzyć potężną organizację zakonną, mogącą skutecznie rywalizować z wszechwładnym podówczas i bardzo wpływowym na gruncie hiszpańskim — zakonem Dominikanów. W ten sposób powołany został do życia zakon jezuitów pod piękną nazwą „Soc'etas Jesu”, czyli „Towarzystwo Jezusowe”.

Dzięki staranej selekcji kandydatów pod względem kwalifikacji umysłowych, zakon jezuitów stał się istotnie zrzeszeniem tegich głów, które po'rafiły w krótkim czasie zapewnić zakonowi pozycję przodującą nie tylko w życiu religijnym. Bo prawdę mówiąc, na działalność religijną pozostawiało jezuitom bardzo mało czasu. Za'mowiali się na'omiast gorliwie i z sukcesem dla siebie — polityką, kolonizacją i eksploatacją terenów zamorskich, działalnością finansową, dworskimi intrygami, walką z ideami postępu i wolnej myśli, udziałem w procesach i praktykach inkwizycyjnych. Bardzo smutną i złowrogą rolę odegrali jezuita w Polsce, jako promotorzy i chorągwie t. zw. kontrreformacji i wyznaniowego ucisku. Niektórzy jezuita francuscy, jak np. o. de la Chaise i Girard utrwaliili swe nazwiska w kronice skandalicznej epoki rozwięzłych Ludwików.

Jaka reputację zdobyli sobie jezuita wśród narodów Europy, o tym najlepiej świadczy fakt, że słowa „jezuizm”, „jezuicki” stały się powszechnie synonimem obłudy, fałszu, podszeptu, nie'olerancji, oskurantyzmu i bezwzględności stosowania zasady „cel uświęca środki”. Skargi i narzekania, płynące ze wszystkich krajów w związku z działalnością jezuitów, przybrały takie formy i rozmiary, że papież Klemens XIV, w słynnym „breve” — „Dominus ac Redemptor noster” („Nasz Pan i Zbawiciel”) zmuszony był ogłosić w 1773 kasatę zakonu jezuitów, likwidując tym sposobem ich zbyt już bunną i wszechstronną działalność.

Rzecz bardzo charakterystyczna, że jezuita usunięci, na mocy decyzji papieża, z Polski, schronili się w... schizmatycznej Rosji, pod opiekunictwem skrzydłami carycy Katarzyny II. Reakcyjny, wrogi szerzącym się ideom Oświecenia zakonu Jezuitów uznany został — nie bez obiektywnej słuszności — przez carycę za jedną z podpor tronu i samoderżawia. Katarzyna II udzieliła jezuitom rozmaitych przywilejów, pozwoliła im nawet na założenie t. zw. akademii w Połocku, a wdzięczni za te względy jezuita, m. in. słynni o. o. Benislawski i Witoszyński, wystawiali pod niebiosą carycę, głosząc słowem i pismem świętość jej cnót i wspaniałość jej rządów. Dopiero w r. 1820 przerwana została ta osobliwa „współpraca”, gdy Aleksander I wydał ukaz o wypędzeniu jezuitów z Rosji.

Upłynęły długie lata, zanim zakon jezuitów, po usilnych staraniach i złożeniu przed Stolicą Apostolską uroczystych przyrzeczeń, mógł podjąć na nowo swą działalność. Niestety, jej rodzaj i charakter, jak wykazała

praktyka, nie uległ żadnej zmianie jedynie metody zostały uelastycznione i przystosowane do zadań współczesnych. Dzisiaj, po drugiej wojnie światowej, spotykamy znówu jezuitów wszędzie, gdzie toczy się walka pomiędzy siłami wsłecznictwa i ciemnościami a zdrową myślą postępu, oświaty i wolności człowieka. A że „natu'ra ciągnie wilka do lasu”, więc czar'ni ojcowie kroczą w pierwszych szeregach obrońców starego porządku. Oczywiście, ta obrona nie ma nic wspólnego ze sprawami i celami natury czysto religijnej; chodzi tu o zachowanie lub zdobycie wpływów politycznych, o ugruntuowanie i wzmożenie potęgi materialnej, o zapewnienie przywilejów i korzyści finansowych.

Tak się dzieje nie tylko w Hiszpanii, Włoszech czy Albanii, ale wszędzie, gdzie członkowie „Towarzystwa Jezusowego” mogą działać jawnie lub w ukryciu. Bezwzględna solidarność jest jednym z głównych nakazów organizacyjnych tego zakonu i nakazowi solidarności wszyscy jego członkowie muszą się podporządkowywać bez zastrzeżeń.

B.

# Głosy i odgłosy

## 100 LAT „NEWS CHRONICLE”

(j) W. elk. dziennik londyński „News Chronicle” obchodził dnia 21 stycznia jubileusz stu lat „stnienia. Przed stu laty gazeta nazywała się „The Daily News” i dopiero w 1930 roku została przemianowana na „News Chronicle”. Pierwszym redaktorem pisma był znany pisarz angielski Karol Dickens.

Redakcja gazety cytuje z okazji jubileuszu pierwszy artykuł wstępny, napisany przez Dickensa przed 100 laty, i twierdzi, że zasady ideowe pisma w ciągu tego stulecia nie uległy zmianie.

„News Chronicle” nie jest oficjalnym organem, lecz uchodzi za wyraziciela opinii stronnictwa liberalnego.

Wydawcy gazety z dumą stwierdzają, że nakład pisma w przeciągu tych 100 lat zwiększył się z 4.000 egzemplarzy do ponad 1.500.000 egz.

## POLSCY ŻYDZI W BERLINIE

(j) W pierwszej połowie stycznia w Berlinie zgromadziło się około 4.000 Żydów z Polski, z których połowa pozostała w rosyjskiej części miasta, a druga połowa ukołowała się w strefie francuskiej. Warunki mieszkaniowe w strefie rosyjskiej są bardzo ciężkie. W najwęższym schronisku na Oranienburgerstrasse, w którym jest miejsca dla 300 osób, zgromadziło się ponad 1.400 osób.

Władze rosyjskie zarządziły ostatnio przeniesienie 2.000 Żydów z rosyjskiej części Berlina do specjalnego obozu w miejscowości Prenzlau. Lecz przywódcy Komitetu żydowskiego w Berlinie odmówili wykonania tego rozkazu.

Anglicy i Amerykanie niechętnie wpuszczają Żydów do im podległych części Berlina. Anglicy ogłosili ostatnio, że w ogóle nikogo nie chcą wpuścić do brytyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec, gdyż ludność tej strefy o zamiat przedwojennych 19.500.000 osób wynosi 23.000.000 osób.

Wielkie poruszenie wśród Żydów w Niemczech wywołała sprawa gen. Morgana, który na konferencji prasowej wypowiedział się krytycznie o uchodźcach żydowskich z Polski. Na żądanie UNRRA gen. Morgan podał się do dym sji, gdyż uznane zostaje, że oświadczenie jego było rażącym przekroczeniem kompetencji służbowych.

— o —

# Dwa wyroki śmierci w Katowicach

Sąd Specjalny w Katowicach wydał dwa wyroki śmierci na wysługujących się hitlerowcom agentów gestapo.

Na karę śmierci skazany został Adolf Straszysło, który z ramienia Niemców był zarządcą jednego z dwóch w pow. pszczyńskim, znęcał się nad Polakami, denuncjował ich władzom Gestapo. Drugi wyrok śmierci

wydany został na Jana Jaworskiego z Sosnowca, który jako członek SA brał udział w łapankach i winien jest śmierci kilkunastu Polaków.

Prezydent KRN, do którego obrona skazanych zwróciła się o ulaskawienie, prośby nie uwzględnił.

Dwaj skazani hitlerowscy pacholcy zawisną na szubienicy. (v)

## W sprawie płac

### Obrady władz KCZZ

Dnia 20 stycznia br. po południu rozpoczęły się w Warszawie w siedzibie Komisji Centralnej Związków Zawodowych obrady Wydziału Wykonawczego tej Komisji, w których wzięli udział również przedstawiciele poszczególnych Ministerstw.

Głównym tematem obrad są zagadnienia płac i aprowizacji w przemyśle. Z uwagi na obszerność dyskusji nad tymi problemami obrady przeciągną się do dnia 22 stycznia włącznie.

## Kronika wybrzeża

### RUCH STATKÓW W PORCIE GDYŃSKIM

Ruch w porcie gdyńskim ilustruje zestawienie przybyłych w ciągu tylko 2 dni następujących statków:

angielski „Ocean Volunteer” z transportem samochodów dla Polski; szwedzki „Sven” z darami szwedzkimi dla Polski; szwedzki „Tvaan” z samochodami; polski „Poznań” z rudą ze Szwecji; polski „Śląsk” z drobną UNRRA z Anglii; szwedzki „Elsy” ze śledziami; szwedzki „Vagus” z rudą żelazną; szwedzki „Iwan” ze śledziami;

szwedzki „Forfried” z rudą żelazną; aliancki „Meldenburg” z transportem ok. 1500 repatriantów.

### „NIEPOTRZEBNY ZŁOTY”

W ostatnim czasie wzrosła b. poważnie fala żebraków niemieckich, grasujących w Szczecinie. Zebrzą kobiety i dzieci, mężczyźni w sile wieku i starcy. Zebracy ci. za równo chodzą po domach, jak również zatrzymują na ulicy przechodniów, prosząc o „niepotrzebny złoty” („Haben Sie ein zloty ubrig?”).

Z tym żebractwem należałoby skończyć. W Szczecinie jest dosyć pracy i kędy Niemiec może pracować usuwając gruz, jakie zostawiła nam armia niemiecka opuszczając miasto.

### DWA WYROKI ŚMIERCI

Na pierwszej rozprawie przed sądem dożywotnim, jaka odbyła się w Szczecinie, sąd wydał wyrok śmierci na 20-letniego Henryka Metycha i 22-letniego Zygmunta Majewskiego, którzy jako Strażnicy Ochrony Miejskiej zamordowali Henryka Popławskiego z Łodzi.

### POZARY „SERYJNE”

W ostatnim czasie w Szczecinie wybuchło kilka pożarów, który przyczyną było zapalenie się benzyny. Ponieważ pożary te nazywać można „seryjnymi”, należałoby, aby odpowiednie władze wydały właściwe zarządzenia mające na celu zapobieżenie dalszym wypadkom.

### MISTRZOSTWA ŁYŻWIARSKIE

Drugi dzień Łyżwiarskich Mistrzostw Polski rozegranych na lodzie w Pruszkowie przyniósł wyniki następujące: bieg 1500 m.: 1) Kałbaczek 2:59,9; 2) Rytyler, 3) Kowalski; bieg 10.000 m.: 1) Kałbaczek 22:06; 2) Kowalski, 3) Rytyler; bieg 1500 m. kobiet: 1) Sędzimir 4:02,1; 2) Witek, 3) Sutyńska; Bieg 3000 m.: 1) Sędzimir 8:05, 2) Sutyńska.

**POLSKI ZWIĄZEK MOTOCYKLOWY**  
W dniu 24 b. m. w czwartek w lokalu Państwowego Urzędu Traktorów, Al. Jerozolimskie 49, o godz. 17-iej odbyło się zebranie organizacyjne - informacyjne, mające na celu reaktywowanie działalności Polskiego Związku Motocyklowego.

Na zebranie proszeni są o przybycie przedstawiciele zainteresowanych klubów, motocyklistów, działaczy iłośni tego sportu.

### HOKEJ NA ŚLASKU

Korzystając z odpowiedniej pogody, ślaskie drużyny hokejowe rozpoczęły sezon sportowy. W pierwszych spotkaniach wyraża się brak treningu, który był przed wojną umożliwiony istnieniem sztucznego lodu w Katowicach. W pierwszych spotkaniach towarzyskich zespół „Śmiałów czarni” pokonał HKS (Sosnowiec) w wysokim stosunku 20:2 (7:0, 8:0, 5:2). W drugim spotkaniu TPG (Giszowiec) pokonał drużynę „Orla” (Wielowiec) w stosunku 6:0 (4:0, 1:0, 1:0).

**TURNIEJ ZAPASNICZY RKS „LEGIA”**  
KRAKÓW. RKS „Legia” urządził turniej zapasniczy z udziałem zawodników śląskich (RKS „Orzeł” (Wielowiec) oraz zawodów w podnoszeniu ciężarów. Wyniki zawodów w podnoszeniu ciężarów były następujące: waga piórkowa: 1) Niedziela (RKS „Orzeł”), w wyciskaniu 75 kg; w podnoszeniu 100 kg — ogółem 250 kg; waga lekką: 1) Darbo (RKS „Legia”) — w wyciskaniu 65, w rwanie 70, w podnoszeniu 95, razem 230 kg; waga średnia: 1) Szklorz (RKS „Orzeł”) — 265 kg.

W walkach zapasniczych uzyskano następujący wynik końcowy: 1) Bajorek, 2) Rejon, 3) Zmar, 4) Szklorz. Na zakończenie zawodów odbyła się walka pokazowa, w której pokonał walczący „bas” („Leoni”) pokonał W-65a („Orzeł”). Walka ta była gorąco oklaskiwana przez publiczność zgromadzoną w hali kółka.

Mecz zapasniczy (rewindowy) RKS „Legia” z RKS „Ślask” (Mysłowice) odbył się w dniu 27 b. m. w Krakowie. **SZWAJCARIA — CZECHOSŁOWACJA**  
2:2 W HOKEJU  
PRAGA (PAP). Rozegrane w Pradze spotkanie w hokeju na lodzie pomiędzy drużynami Szwajcarii i Czechosłowacji przyniosło wynik nie rozstrzygnięty 2:2 (1:0, 1:1, 1:1).

**ZAWODY NARCIARSKIE W RABCE**  
P. V RKS odbyły się pierwsze od sześciu lat zawody narciarskie. Na dystansie 4 km dla młodzików, na dystansie 8 km dla juniorów i na dystansie 12 km dla seniorów zwyciężyli z klubów.

### OFIARY

Zamiast kwiatów na grob dra Emila Apfelmanna składa II-ga Klinika Wewnętrzna U. W. prof. Witolda Orłowskiego na Dom Medyków zł. 1.000.

## Z ŻYCIA PARTII

### AKADEMIA KU CZCI PROLETARIATU

Wojewódzki Komitet PPS urządza w niedzielę, dn. 27 bm. o godz. 9 rano w sali „Roma” przy ul. Nowogrodzkiej uroczystą akademię z okazji rocznicy stracenia członków „Proletariatu”.

W programie referat historyczny oraz część artystyczna z udziałem Reprezentacyjnego Chóru PPS, orkiestry Elektryczni i zespołu artystycznego Wydziału Kultury przy Woj. Komitecie PPS.

### DZIELNICA WOLA PPS.

Dn. 23 stycznia 1946 r. o godz. 15.30 odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu w lokalu Dzielnicy przy ul. Ogródowej 39/41. Sprawy b. ważne. Obecność członków Komitetu obowiązkowa.

**WYDZIAŁ OŚWIATY PRZY WK. PPS.** zawiadamia, że zebranie Koła Prelegentów z referatem Tow. Henryka Jabłońskiego odbędzie się we wtorek dn. 22.1. o godz. 16 min. 30 w lokalu WK. Ścieżna 4.

### DZIELNICA MOKOTÓW P. P. S.

zawiadamia, że w dniach od 20 — 27.1. 46 r. odbędzie się rekrutacja członków

Dzielnicy. Każdy członek Dzielnicy Mokotów, który kiedykolwiek składał deklarację, obowiązany jest do przybycia do Sekretariatu Dzielnicy w godzinach 15 — 19 w wyżej wymienionych dniach.

**Wydział Oświaty przy W. K. PPS.**

odaje program Szkoły Partyjnej na ul. Targowej 6 na miesiąc styczeń: 23.1. H. Główna Pracy — tow. Trojanowski, 25.1. Zag. Propagandy — tow. Tomorowski, 28.1. Gospodarka narodowa Polski w analizie socjalistycznej — tow. D. ch. Wykłady odbywają się w godz. 16—18.

### ZJAZD P. P. S. W WALBRZYCHU

Odbędzie się tu I Zjazd PPS. Wydziałowego miasta i powiatu Walbrzycha. Na zjazd przybył tow. wojewoda Piaskowski.

W licznych przemówieniach podsumowano osiągnięcia pracy PPS. od chwili kiedy pierwszy pionierzy PPS. posuwając się tuż za linia frontu, rozpoczęli pracę organizacyjną, do chwili obecnej, w której PPS. przedstawia na tym terenie już zorganizowaną kompletnie jednostkę.

### LEBORK

W dniu 6 stycznia b. r. OM TUR w Leborgu otworzyła bezpłatne kursy buchalterii.

W najbliższym czasie OM TUR otworzy również Uniwersytet Powozachy TUR w Leborgu.

## RADIO

Środa, 23 stycznia

7.00 Dziennik poranny, — 7.15 Muzyka z płyt, 11.33 Wiedomości sportowe — 12.00 Muzyka polska w Zw. Radzieckim — dr. Zofia Lisza. 12.10 Dziennik południowy. — 12.25 Pieśni kompozytorów rosyjskich. — 12.50 Skrzynka poszuk. rodzin 13.05 Audycja dla dzieci młodzież „Mój Piosenka”. 16.00 Ludo-wa audycja słowno - muzyczna „U górali iślebańskich”. 16.20 Koncert muzyki lekkiej. 17.15 Fragment powieści Ksawerego Pruszyńskiego — „Droga wiedla przez Narvik”. 17.30 Koncert muzyki lekkiej. — 18.00 Odczyt popularno - naukowy „Zub” dr. J. na Zabinińskiego. 18.20 Audycja chopowska w wykonaniu Zofii Rabeczczyk. 18.30 Skrzynka poszuk. rodzin zagr. 19.15 Skrzynka poszuk. rodzin zagr. — 19.40 Dziennik wieczorny. 19.55 „40 lat piosenki”. 21.30 Skrzynka poszuk. rodzin zagr. 22.00 Muzyka laeczna. 22.30 „10 minut poezji” M. Castelletti. 22.45 Ost. wiad. dziennika radiowego. 23.00 Muzyka z płyt. 23.25 Skrzynka poszuk. rodzin zagr.

## TEATRY

Teatr Polski (Karasia 2) — dziś o g. 17.30 „Lila Weneda” w premierowej obsadzie. Opera (Marszałkowska 8) dziś o godz. 18-iej premiera „Człowiek Sewski”. Teatr Mały (Marszałkowska 81) o godz. 16-iej przedstawienie komedii J. Słowackiego „Maciej” — panny jadą na rzecz wojny ze Starego Miasta. Teatr Powstańcy (Zamojskiego 20) o g. 16-iej „Obcy” — wstępnym wzmiankom. Teatr Komedia (Szwedzka 2-4) o godz. 16-iej „Pacówka” Bolesława Prusa. Praski Teatr Rewii (Zygmunto-wa 8) o g. 18-iej premiera „Epimach na chłostach”. Audycja Chopowska. W środę, dn. 23 b. m. o g. 18.30 Radio Polskie nada koncert chopowski. Wykonawczynią będzie znakomita pianistka polska — Zofia Rabeczczyk.

## KINA

OD DNIA 21 STYCZNIA

Kino „Atlant” (Chmielna 33) — „Strach” z Andrzejewską, Karłowicz, Cwik i s. Bodo i Węgrzynem oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej. Kino „Polonia” (Marszałkowska 56) — Epopeja historyczna „Lenin w 1918 r.” oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej. Kino „Tęcza” (Zolbor, Szuja 4) — „Za pominiem melodi” oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej. Kino „Syrana” (Praga, Łęczyńska 2) — film angielski „Jeden z naszych samolotów zaginiony” oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

## OGŁOSZENIA DROBNE

KOLORAN gwarantowane uniwersalne barwniki do domowego farbowania wszelkich materiałów. Torebki duże (dekówki). Specjalne barwniki uniwersalne dla farb i farb w szwach kilowych. Wysyłamy za zaliczaniem pocztowym. Wytwórnia Chemiczna „Stabil”, Łódź, Piotrkowska 39. (papl.)

**FABRYKA Cukierków „Delcia”** Łódź, Złotnickiego 31 poleca duży wybór cukierków, czekoladek. Ceny konkurencyjne (papl.) 90

DR MED SIENKO KSAWERY (z Warszawy) specjalista chorób skórnych i wenerycznych pecherza. Przyjmuje Łódź, ul. Kilńskiego 132 w godz. 12 — 3 i 4 — 6 Tel. 205-55. 91

Dr. ANNA RACHWAŁOWA z Oraby karbeci wewnątrz, leczenie zwiaków — Przyjmuje od godz. 12—1 i 3—5 Łódź, ul. Senkiewicza Nr. 37, m. 15, tel. 141-40. 92

## Dzień Warszawy

### KURSY DLA CZŁONKÓW RAD ZAKŁADOWYCH

Staraniem Rady Związków Zawodowych m. st. Warszawy zorganizowane zostały kursy dla członków Rad Zakładowych. Program kursów obejmuje sprawy celów i zadań Rad Zakładowych, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień bezpieczeństwa i higieny pracy.

21 b. m. rozpoczął się już 3-ci z kolei kurs, czynny na Pradze, a w początkach lutego, b. r. uruchomiony zostanie na terenie Warszawy.

### TEATR KUKIELEK

#### DLA ROBOTNICZYCH DZIECI

W porozumieniu z R. T. P. D. Rada Zw. Zawodowych w Warszawie organizuje stely

### Fabryka Papieru i Kartonów

## „MARYSIN”

pod zarządem Państwowym Hłondów (dawn. Arnsdorf) pow. Jelenia Góra

Poszukuje i zatrudnia byłych pracowników Fabryki Kartonów w Albertynie koło Słonowa (woj. nowogrodzki).

1) Siostrę Stanisława, 2) Siostrę Janę, 3) Siostrę Edwarda, 4) Krysia Józefa, 5) Siostrę Adama, 6) Machnickiego, 7) Siostrę Janę.

i pracowników Fabryki Papieru w Nowych Wierkach pod Włocławem: 1) Ciechanowicz Bolesława, 2) Semaszko Pawła, 3) Siostrę Janę, 4) Siostrę Janę, 5) Czaplińskiego Antoniego, 6) Łachowicza Abina, 7) Babiczę Stanisława, 8) Danowskiego Kazimierza.

Mieszkanie i całonocne utrzymanie zapewnione na koszt państwa po odbyciu pracy. Fabryka Papieru i Kartonów „MARYSIN”

## Portier znecał się nad pracownikami

Przed Sądem Specjalnym Karnym w Krakowie stanął Włocławek Wiktor, portier fabryki konserw w Krakowie, który podczas okupacji w nieludzki sposób znecał się nad polskimi pracownikami. Z kilkunastu świadków zeznających w tej sprawie kilku do dziś nie wyleczyło się z chorób, spowodowanych tyrańskim obchodzeniem się okrutnego.

Sąd skazał Wiktora Włocławka na karę śmierci. Zamiast kwiatów na g. ob. dra Emila Apfelmanna składa II-ga Klinika Wewnętrzna U. W. prof. Witolda Orłowskiego na Dom Medyków zł. 1.000.

## do dziennika „Robotnik”

### PRZYJMUJE:

Administracja, Warszawa, Al. Jerozolimskie nr 121, pokój nr 17  
Agencja Prasowa „GLOB” — Warszawa, ul. Złota nr 4  
Polska Agencja Prasowa „PAP” — Warszawa, Pierackiego nr 11.

## OGŁOSZENIA

CENY OGŁOSZEN: drobne: za wyraz petytowy poza tekstem 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr — szpalie poza tekstem — 14 zł, w tekście 21 zł. W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 proc. drożej.